

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 26 marca 2014 r. sygn. akt IX GC 723/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I w ten sposób, że kwotę 347.271 zł zastępuje kwotą 15.469,78 zł (piętnaście tysięcy czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych 78/100) i oddala dalej idące żądanie objęte tym punktem;**

b) **w punkcie IV w ten sposób, że zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem kosztów procesu;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. nakazuje ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 17.364 zł tytułem brakującej opłaty od apelacji od której strona pozwana była zwolniona.

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka akcyjna w K. domagała się od pozwanego **(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością** w W.zapłaty 460 296,90 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Powód na uzasadnienie roszczenia wskazał, że strony łączyła umowa, na podstawie której powód sprzedawał pozwanemu alkohol. Warunki umowy przewidywały specjalny upust na rzecz pozwanego w wysokości 3% ceny, w zamian za co pozwany zobowiązywał się do zakupu towarów na poziomie około 600 000 zł miesięcznie, terminowej zapłaty należności za towar oraz wyłącznych zakupów od strony powodowej alkoholu powyżej 4,5%.

Pozwany składał oświadczenia o wyłączności zakupów alkoholu u powoda, tymczasem zaopatrywał się także u innych dostawców. W rezultacie powód domaga się zwrotu równowartości upustu 3% za okres od 1 grudnia 2008r. do 31 stycznia 2010r. w łącznej kwocie 439 380,29 zł. Ponadto pozwany płacił z opóźnieniem za towar kupiony w okresie od 1 grudnia 2008r. do 31 stycznia 2010r. i odsetki za to opóźnienie wynoszą 20 916,61 zł.

Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagał się odrzucenia pozwu co do kwoty 5.446,83 zł, oddalenia powództwa w pozostałej części i zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany potwierdził fakt współpracy z powodem i występujący w umowie upust w wysokości 3%. Ustalenie upustu w powiązaniu z kwestią wyłączności spowodowane było jednak założeniem, że powód dysponować będzie pełnym asortymentem alkoholu w ilości pozwalającej na szybkie i całkowite zrealizowanie zamówień pozwanego, gdyż zasady funkcjonowania rynku alkoholowego wymagają szybkiej, wręcz natychmiastowej realizacji zamówień sprzedawców detalicznych. Tymczasem zaraz po zawarciu umowy okazało się, że założenie to jest niemożliwe do spełnienia, a powód nie był w stanie zrealizować zamówień pozwanego we wskazanych przez nią terminach. Interwencje pozwanego były przez powoda kwitowane odpowiedzią, żeby „kupić brakujący towar gdzie indziej”. W rezultacie strony zgodziły się na kupno przez pozwanego alkoholu u innych dostawców, a wyłączność dostaw dotyczy tylko tych towarów, które w asortymencie i odpowiedniej ilości są dostępne u powoda, ale zawsze wielkość zakupów będzie miesięcznie wynosić około 600 000 zł netto. W lipcu 2008r braki w asortymencie powoda były już tak powszechne, że powód udzielił pozwanemu generalnej zgody na kupno alkoholu u innych dostawców. Celem składanych przez pozwanego oświadczeń co do wyłączności zakupów alkoholu u powoda miało być dysponowanie przez powoda dokumentów uzasadniających udzielenie specjalnego upustu na okoliczność przeprowadzania kontroli skarbowej.

W okresie od grudnia 2008r. do stycznia 2010r. powód nie dostarczył 92 111 sztuk zamówionych butelek alkoholu o łącznej wartości 5 436 347,91 zł.

Pozwany ostatecznie wypowiedział umowę powodowi.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie:

1/ zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 347.271 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 331 801 zł 22 gr od 10 października 2011r. do dnia zapłaty;

2/ umarzył postępowanie co do kwoty 5446 zł 83 gr;

3/ w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

4/ zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15 000 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Za podstawę faktyczną wyroku Sąd przyjął następujący stan faktyczny:

Strony procesu łączyła umowa na mocy której pozwany kupował od powoda towar w postaci alkoholu w ilościach hurtowych. Powód udzielał pozwanemu specjalnego upustu w wysokości 3% od ustalonej ceny, a jednym z warunków udzielenia upustu było zapewnienie powodowi wyłączności dostaw na rzecz pozwanego w zakresie alkoholu powyżej 4.5%. W okresie od grudnia 2008r. do stycznia 2010r. pozwany nie dotrzymywał warunku wyłączności dostaw u powoda, kupując alkohol u innych dostawców. W tym czasie powód był w stanie zaoferować pozwanemu pełny asortyment zamówionych dostaw.

W okresie od grudnia 2008r. do 21 lutego 2009r. powód sprzedał pozwanemu towar, od którego pozwany uzyskał upust 3% na kwotę 107 579,06 zł.

W okresie od 22 lutego 2009r. do 31 stycznia 2010r. powód sprzedał pozwanemu towar, od którego pozwany uzyskał upust 3% na kwotę 331 801,22 zł.

Ponadto pozwany w okresie od grudnia 2008r. do stycznia 2010r. płacił za towar z opóźnieniem, a łączna wartość ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie za dostarczony towar wyniosła 15 469,78 zł.

Sąd stan faktyczny w sprawie ustalił na podstawie dokumentów dołączonych do akt sprawy, zeznań świadków i przedstawiciela pozwanego. Jeżeli chodzi o dokumenty to warunki łączącego strony zobowiązania, a przede wszystkim warunki uzyskiwania upustu w wysokości 3% Sąd ustalił na podstawie treści umowy i aneksów. Z kolei poziom sprzedaży, wysokość upustu, terminy zapłaty Sąd ustalił na podstawie faktur, dowodów zapłaty, not odsetkowych. Za ważne dokumenty w sprawie Sąd uznał oświadczenia pozwanego potwierdzające wyłączenie zaopatrywanie się przez pozwanego u powoda w alkohol pow. 4,5%. Za interesujące Sąd uznał faktury korekty przedłożone przez pozwanego, które przewidywały różne przyczyny korekty, w tym także z uwagi na brak towaru. Korekta z uwagi na brak towaru dotyczyła 815 butelek, więc jest to zasadnicza różnica pomiędzy ilością i twierdzeniami pozwanego, że powód nie dostarczył 92 000 sztuk alkoholu. Co więcej, jednostkowe korekty dotyczą pojedynczych ilości butelek, wręcz różnicy w jednej butelce. Skoro zatem strony sporządzały korekty dotyczące pojedynczych butelek osiągając w sumie poziom 815 butelek łącznych zwrotów to zdaniem Sądu brak ponad 90 000 butelek także wywołałby reakcję pozwanego w postaci jakiegokolwiek pisma. Termin przerwania biegu przedawnienia Sąd ustalił na podstawie akt V GCo 54/11/S.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest w znacznej mierze uzasadnione. Treść umowy nie budzi wątpliwości. Pozwanego obowiązywał całkowita wyłączność na zakup alkoholi powyżej 4,5 % u powoda. Pozwany potwierdził fakt zakupów alkoholu u innych dostawców, przy czym w sprzecznie wskazał, że jest to wynikiem braku możliwości zamówienia u powoda niezbędnej ilości alkoholu – pozwany wskazał, że powód nie był w stanie zrealizować zamówień na poziomie 92 000 sztuk butelek alkoholu o łącznej wartości około 5,5 mln zł. W rezultacie pozwany zmuszony był do zakupu alkoholu u innych dostawców. Z kolei w trakcie procesu pozwany wskazał, że zakupy alkoholu u innych dostawców były incydentalne i nie powinny wpływać na relacje pomiędzy stronami, w szczególności na prawo pozwanego do upustu. Zdaniem Sądu z materiału dowodowego nie wynika, aby powód nie dostarczył takich ilości alkoholu i żeby w relacjach pomiędzy stronami wystąpiła sytuacja uzasadniająca zakupy interwencyjne na poziomie zastępującym brak dostaw lub opóźnienie w dostawach na poziomie 5,5 mln zł. Wprost przeciwnie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powód realizował zamówienia pozwanego. Owszem, występowały sporadycznie kłopoty z dostawami, ale był to problem konkretnego zamówienia, które z różnych przyczyn nie mogło być zrealizowane i stan ten trwał przez pojedyncze dni.

Sąd zwrócił uwagę, że brak jest jakiegokolwiek dowodu w postaci maili, pism wskazujących na braki alkoholi u powoda. Wszelkie kontakty w tym zakresie przybierały postać rozmów telefonicznych. Jednak w sytuacji gdy brak zamówień miał przybierać tak powszechną postać to zdaniem Sądu, z całą pewnością powstałaby jakaś korespondencja pomiędzy stronami. Tymczasem z zeznań świadków – pracowników pozwanego wynika, że o wszystkich tych rzekomo poważnych brakach w zamówieniach pracownicy informowali prezesa pozwanego lub jego syna i na tym kończyła się ich wiedza o dalszym postępowaniu pozwanego.

Twierdzeniom strony pozwanej o braku możliwości realizacji wszystkich zamówień przez powoda przeczy, zdaniem Sądu i ta okoliczność, że umowa pomiędzy stronami została zawarta w 2004r., a następnie była pięciokrotnie aneksowana. Dopiero w aneksie nr (...) z lipca 2008r. znajduje się postanowienie o konieczności wyłącznego zaopatrywania się u powoda jako warunku uzyskania upustu w wysokości 3%. Jeżeli byłoby tak jak twierdzi pozwany, że powód nie był w stanie zrealizować jej zamówień to po czterech latach takiej współpracy nie podpisywałaby warunku wyłączności dostaw jako warunku koniecznego do uzyskania upustu.

Jednocześnie pozwany podpisywał cyklicznie oświadczenia o wyłącznych zakupach towarów u powoda. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, że oświadczenia sporządzane i podpisywane były na potrzeby ewentualnej kontroli skarbowej, gdyż każdy dokument można uzasadnić w ten sposób, że w istocie nie służy temu co w nim jest napisane. Również nic nie stało na przeszkodzie, aby na takim oświadczeniu wyraźnie wskazać, że pozwany potwierdza wyłączność zakupów u powoda do osiągnięcia poziomu 600 000 zł miesięcznie.

W rezultacie skoro pozwany nie dotrzymał warunku wyłączności powoda jako swojego dostawcy, to nie ma prawa do dodatkowego upustu w wysokości 3%, a powód może domagać się zwrotu równowartości udzielonego upustu.

Ostatecznie Sąd uznał roszczenie strony powodowej o zapłatę kwoty 439 380,29 zł tytułem części ceny za dostarczony towar, a która to kwota jest sumą udzielonego pierwotnie upustu 3% za wyłączne zaopatrywanie się w towar u powoda za uzasadnione.

Sąd nie podzielił zarzutu przedawnienia, skoro dochodzona kwota dotyczy transakcji z okresu od 1 grudnia 2008r. do 31 stycznia 2010r., a pozew w sprawie został wniesiony w dniu 4 sierpnia 2011r. to oznacza, że z istoty rzeczy nie są przedawnione te należności, które powstały po dniu 3 sierpnia 2009r., czyli od 4 sierpnia 2009r. do 31 stycznia 2010r. A contrario, co do zasady przedawnione jest roszczenie za okres od 1 grudnia 2008r. do 3 sierpnia 2009r. Dla oceny zarzutu przedawnienia znaczenie ma także i ta okoliczność, że powód w dniu 21 lutego 2011r. zaważwał pozwanego do próby ugodowej (akta sprawy V GCo 54/11/S). Skoro zatem zaważwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia to należy uznać, że w dniu 21 lutego 2011r. doszło do przerwania biegu przedawnienia, a to z kolei oznacza, że przedawnione jest roszczenie o zapłatę tych kwot, które dotyczą towaru sprzedanego w okresie od 1 grudnia 2008r. do 21 lutego 2009r. Łączna wartość przedawnionego roszczenia to kwota 107 579,06 zł. Natomiast nie jest przedawnione roszczenie o zapłatę tych kwot, które dotyczą towaru sprzedanego w okresie od 22 lutego 2009r. do 31 stycznia 2010r. Łączna wartość roszczenia, które nie jest przedawnione to kwota 331 801,23 zł.

Nadto pozwany płacił za towar z opóźnieniem w wyniku czego powód naliczył odsetki w wysokości ustawowej za okres opóźnienia, które pierwotnie wynosiły 20.916,61 zł, ale w wyniku częściowego cofnięcia pozwu co do 5.446,83 zł domaga się kwoty 15 469,78 zł. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art.100 kpc.

Apelację od tego wyroku w części dotyczącej pkt 1 i 4 wniósł pozwany domagając się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Nadto wniósł o dopuszczenie dowodów zawartych w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 26 marca 2014 r. , gdyż nie wiadomo czy zostały one dopuszczone i przeprowadzone przez Sąd I Instancji, a wniosek dowodowy został złożony w tym załączniku, na okoliczność:

- że pozwany nabywał u powoda towar za średnio ponad 800.000 zł

miesięcznie, przez co pułap ok. 600.000 zł był niewątpliwie przez pozwanego

osiągany,

- braków towarowych u powoda,

- nabywania przez pozwanego u innych dostawców jedynie towarów, których nie był w stanie dostarczyć powód,
- że pozwany nabywał u innych dostawców towary jedynie w niewielkiej ilości
- wielokrotnie niższej niż u powoda i zawsze ponad limit ok. 600.000,00 zł. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i niezbadanie przez Sąd, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy z dnia 19 marca 2010 roku, ale oparcie się jedynie na błędnej interpretacji dosłownego brzmienia umowy. Zgodnym celem i zamiarem stron było zakupywanie przez pozwanego od powoda wszystkich (100%) wyrobów alkoholowych do maksymalnego limitu ok. 600.000,00 złotych, nie zaś wszelkich wyrobów alkoholowych, co oznacza, iż pozwany powyżej tego limitu mógł bez ograniczeń kupować alkohol u innych hurtowników;

2/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. - błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że jednym z warunków przyznania pozwanemu upustu było zapewnienie powodowi wyłączności dostaw na wszystkie kupowane przez pozwanego napoje o zawartości alkoholu powyżej 4,5 %, podczas gdy w umowie łączącej strony w ogóle nie ma mowy o całkowitej wyłączności, a pozwany był zobowiązany - w celu uzyskania upustu - nabywać u powoda 100% (wszystkie) napoje alkoholowe jedynie do kwoty około 600.000,00 zł;

3/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. - błąd w ustaleniach faktycznych (error facti), poprzez przyjęcie, że aneksem nr (...) z lipca 2008 r. do umowy łączącej strony wprowadzono wymóg całkowitej wyłączności dostaw wyrobów alkoholowych pozwanemu przez powoda, podczas gdy: aneksem nr (...) lipca 2008r. strony wprowadziły do umowy jedynie obowiązek składania przez pozwanego oświadczeń o wyłączności dostaw, które to pozwany składał zgodnie z prawdą - wskazywał, że zaopatrywał się wyłącznie u powoda, zgodnie z umową, tj. do limitu ok. 600.000,00 zł miesięcznie.

4/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c, poprzez przyjęcie, że powód w okresie od grudnia 2008 r. do stycznia 2010 r. był w stanie zaoferować pozwanemu pełny asortyment dostaw i realizował zamówienia pozwanego, a kłopoty z dostawami zdarzały sporadycznie i opóźnienia trwały pojedyncze dni, podczas gdy:

od grudnia 2008 r. do stycznia 2010 r. powód nie dostarczył pozwanemu ok. 92.000

zamówionych butelek alkoholu, w związku z czym nie można przyjąć, iż był w stanie

zrealizować wszystkie zamówienia pozwanego i kłopoty z dostawami były jedynie

sporadyczne.

5/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. - błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że pozwany składał powodowi oświadczenia o wyłącznym zaopatrywaniu się przez niego u powoda, podczas gdy: pozwany składał oświadczenia o wyłącznym zaopatrywaniu się przez niego u powoda,

zgodnie z umową, tj. do kwoty około 600.000,00 zł miesięcznie.

6/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 - błąd w ustaleniach faktycznych - poprzez przyjęcie ustaleń niezgodnych z zasadami logicznego myślenia i zasad doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, że skoro strony sporządzały korekty łącznych zwrotów na poziomie 815 butelek, to tym bardziej powinny sporządzić korekty dotyczące ponad 90.000 butelek, podczas gdy: nie dostarczone ok. 92.000 butelek nie było zafakturowane, w związku z czym nie było podstaw do sporządzania korekt faktur VAT.

7/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 - błąd w ustaleniach faktycznych - poprzez przyjęcie ustaleń niezgodnych z zasadami logicznego myślenia i zasad doświadczenia życiowego, poprzez przyjęcie, że jeśli braki zamówień były powszechne, to pozwany nie powinien kontaktować się z powodem telefonicznie, ale skierować do

niego oficjalne pismo, podczas gdy: strony pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, przez co pozwany wybierał zawsze najwygodniejszą i najszybszą formę kontaktu z powodem, tj. rozmowę telefoniczną, o czym świadczy m.in. wskazany przez Sąd a quo brak korespondencji między stronami oraz zeznania pracowników zarówno powoda, pracowników kontrahentów powoda jak i pracowników pozwanego.

8/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez wskazanie, że Sąd opiera się przy orzekaniu na zeznaniach świadków, a zeznania te były ze sobą sprzeczne, podczas gdy: Sąd, odmawiając wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadków, powinien wskazać zeznania, których świadków odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz uzasadnić przyczyny tej odmowy, czego nie uczynił;

9/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez uznanie za niewiarygodne zeznań I. P. i B. C. uzasadnione ich niewiedzą dotyczącą działań podejmowanych przez ich przełożonych, podczas gdy: w przedsiębiorstwie to przełożeni posiadają wiedzę o działaniach podejmowanych przez podwładnych (a nie odwrotnie), w związku z czym na podstawie niewiedzy świadków o działaniach podejmowanych przez ich przełożonych Sąd nie powinien odmówić wiary ich zeznaniom;

10/ naruszenie prawa procesowego, a to art. 236 k.p.c. poprzez brak wydania postanowień dowodowych dotyczących wniosków dowodowych - dokumentów prywatnych złożonych przez pozwanego na rozprawie w dniu 26 marca 2014 r., przez co nie jest wiadome, czy Sąd wydając orzeczenie oparł się także na tych

dowodach, podczas gdy: zgodnie z art. 236 k.p.c. Sąd powinien wydać postanowienie dowodowe, w którym oznaczy fakty podlegające stwierdzeniu i środek dowodowy. Sąd dowodów tych ani nie dopuścił, ani też nie oddalił.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny uznał ustalenia faktyczne Sądu I Instancji za własne, poza okolicznością, że pozwany – alkohol nabyty u innych dostawców w przedmiotowym okresie mógł nabyć u powoda oraz, że dokonał tego bez wiedzy i zgody powoda. Wszelkie wątpliwości w tym względzie usunęło oświadczenie pełnomocnika powoda złożone na rozprawie apelacyjnej, z którego wynika, że powodowa firma dawała najlepsze warunki sprzedaży alkoholu, więc zakup u innych dostawców był mniej korzystny oraz wynikał tylko z konieczności spowodowanej automatycznym zablokowaniem możliwości zakupu alkoholu o powoda przez system informatyczny na skutek istniejących opóźnień w płatnościach za wcześniejsze dostawy. Pozwany jednak dokonywał zakupów u powoda, mimo zalegania z zapłatą. Wystarczy porównać zestawienia sprzedaży np. z karty 278-189 z danymi z not odsetkowych k.1678-1699.

Nabywanie alkoholu i innych dostawców byłoby kompletnie nieracjonalne, gdyby powód faktycznie dysponował rodzajem alkoholi potrzebnych pozwanemu w związku z oczekiwaniami detalicznych odbiorców, ze względu na wyższą cenę i większe koszty transportu. W tej sytuacji Sąd dał wiarę prezesowi strony pozwanej oraz świadkom pozwanego, którzy zeznali, iż powód okresowo nie dysponował niektórymi alkoholami, w szczególności „nowościami” intensywnie reklamowanymi przez producentów i godził się na ich nabywanie i producentów.

Pracownice pozwanego (B. C. i I. P.) podczas przesłuchań w dniu 10 października 2012 r. wskazały, że braki w zamówieniach składanych u powoda zdarzały się nawet kilka razy w miesiącu. Nawet pracownica powoda (M. S.) podczas przesłuchania w dniu 10 października 2012 r. zeznała, że zdarzały się braki, o których pozwany był informowany telefonicznie. Skoro strony kontaktowały się na bieżąco telefonicznie, to tłumaczy dlaczego brak formalnych zamówień na piśmie odnośnie brakującego alkoholu.

Jednak najbardziej wiarygodne są zeznania osób nie związanych ze stronami postępowania - dostawców powoda. Podczas składania zeznań w dniu 9 stycznia 2013 r. A. K. i G. B. - oboje pracownicy (...) Sp. z o.o. (dostawca alkoholu powoda) - wskazali, że powód miał okresowe braki asortymentu ich pracodawcy. Wskazali nawet okresy, w których

trwały negocjacje i powód nie dostarczał towaru ich pracodawcy - 4 tygodnie w lipcu 2009 r. i dziewięć tygodni od lutego do kwietnia 2010 r.

Podczas przesłuchania w dniu 19 grudnia 2012 r. P. K. - pracownik M. Polska - zeznał, że otrzymywał telefoniczne informacje od pozwanego o braku dostaw od powoda. Ponadto poinformował, że także inni odbiorcy powoda skarżyli się na braki w dostawach powoda. Świadek zeznał także, że słyszał, że powód ma braki w dostawach towarów innych producentów.

P. G. - pracownik (...) S.A. zeznał 29 stycznia 2013 r. nie tylko o prowadzeniu z pozwanym rozmów na temat zawarcia bezpośredniej umowy na sprzedaż produktów pracodawcy świadka, ale stwierdził, że powód nie dysponował pełnym asortymentem jego pracodawcy, że powód nie mógł dojść z jego pracodawcą do porozumienia w kwestii rozszerzenia współpracy, a przede wszystkim, że pozwany nabywał u jego pracodawcy jedynie towar, którym nie dysponował pozwany.

Również świadek G. Ł. - pracownik (...) S.A. - zeznał w dniu 7 grudnia 2012 r. że pozwany kupował u jego pracodawcy jedynie produkty, których powód nie miał w swojej ofercie, a także, że słyszał, iż powód celowo nie nabywał towarów u innych dostawców, aby zapewnić sobie niższe ceny. Skoro więc nie nabywał tego towaru, to nie mógł go także dostarczać pozwanemu.

Z przytoczonych powyżej zeznań wynika, że powód posiadał znaczne braki towarowe, więc nie mógł tego towaru dostarczyć pozwanemu i godził się na to, żeby pozwany nabywał brakujący alkohol u innych dostawców. Pozwany nie przeczył, że w przypadku braku danego alkoholu pozwany mógł go nabyć i u innych dostawców. Twierdził jedynie, że braki takie były sporadyczne i dotyczyły niektórych drogich alkoholi.

Należy podkreślić, że pozwany nabywał u powoda maksymalną ilość towaru, gdyż zakupy u powoda gwarantowały pozwanemu rabat, którego nie był w stanie uzyskać u innych dostawców. Tak więc z ekonomicznego punktu widzenia, pozwanemu zwyczajnie nie opłacało się nabywać towaru u innych dostawców, a czynił to jedynie doraźnie w razie braków dostarczenia towaru przez powoda.

W tej sytuacji nie można przeceniać oświadczeń pozwanego o treści: „oświadczamy, że w miesiącu (..) firma (...) S.A. była wyłącznym dostawcą wyrobów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 4,5% zgodnie z umową”, skoro same strony ich nie absolutyzowały i dopuszczały wyjątki w razie braku danego alkoholu. Nadto treść umowy w tym zakresie nie była jasna, i choć ostatecznie należy zgodzić się z interpretacją przyjętą przez Sąd I Instancji, to jednak pozwany mógł subiektywnie uważać, że „zgodnie z umową”, oznacza „do kwoty około 600.000 zł”, a składanie oświadczeń ma tylko formalne znaczenie. Na takie rozumienie wskazuje aneks nr (...) z 8.07.2008r (k.1641) w którym wyeliminowano zapis o zakupie u sprzedawcy 100 % wyrobów, wprowadzając w jego miejsce obowiązek składania comiesięcznych oświadczeń.

Również faktury korekty przedłożone przez pozwanego, które przewidywały różne przyczyny korekty, nie mogą mieć decydującego znaczenia. Wszak faktury korekty ze swej istoty, dotyczyły jedynie już wystawionych przez powoda faktur VAT. Korekty dotyczyły więc jedynie różnic pomiędzy towarem widniejącym na fakturze, a faktycznie dostarczonym. Na towar zamówiony, ale niedostarczony nie wystawia się faktur.

Podczas ostatniej rozprawy - w dniu 26 marca 2014 r. pozwany złożył załącznik do protokołu rozprawy, w którym zawarł wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z 23 dokumentów do niego dołączonych (dowody z dokumentów). Sąd I Instancji nie wydał postanowienia dowodowego w tym przedmiocie i powstała wątpliwość, czy zaliczył je w poczet materiału dowodowego. Ponieważ dokumenty te były dołączone już do sprzeciwu Sąd Apelacyjny uznał, że nie można ich uznać za spóźnione i uzupełnił postępowanie dowodowe. Jednak dowody te w postaci zestawień towarów zamówionych u powoda i przez niego dostarczonych Sąd nie uznał za istotne w sprawie, a sam fakt zakupów u innych dostawców był bezsporny.

Biorąc pod uwagę uzupełniony stan faktyczny Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że powództwo w zakresie żądania uzupełnienia ceny za sprzedane towary jest bezzasadne. Skoro powód nie mogąc dostarczyć niektórych alkoholi godził się na ich zakupywanie u innych dostawców i akceptując taką sytuację udzielał rabatu zadowolając się od 8.07.2008r formalnymi oświadczeniami to po upływie ponad dwóch lat takiej współpracy – zakończonej z inicjatywy pozwanego, który nie zgodził się również na propozycję ugody - nie może skutecznie domagać się uzupełnienia części ceny z tytułu udzielonego rabatu (art. 535 kc). Pozwanemu bowiem, nie można przypisać zawinionego działania wbrew woli powoda.

Na marginesie Sąd zauważa, iż wydaje się, że nawet na podstawie ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji powództwo powinno ulec oddaleniu, gdyż powód nie wykazał, że aby po jego stronie istniało roszczenie o zapłatę reszty ceny, której powód domagał się w pozwie i podtrzymał w dalszym toku postępowania.

Powód domagał się w pozwie kwoty 439.380,29 zł „z tytułu nieuregulowania należności - ceny za dostarczone towary(..) zapłaty ceny określonej na fakturze VAT”. Uwadze powoda uszło, że ceny ustalone przez niego w fakturach VAT i zaakceptowane przez pozwanego zostały już zapłacone przez pozwanego w całości zgodnie z treścią faktury, choć niektóre z opóźnieniem.

Powód bowiem nie korzystał z możliwości, jakie przewidywała umowa łącząca strony, czyli nie wystawiał faktur na całą cenę, aby po zakończeniu miesiąca wystawić fakturę – korektę na przysługujący upust, tylko decydował się od razu na ukształtowanie ceny z danej umowy sprzedaży udzielając natychmiastowego upustu. Każda z faktur przedstawionych przez powoda (i akceptowanych przez powoda) określa cenę z uwzględnieniem upustu, określanego na fakturze jako „rabat”. Brak też jakiegokolwiek wzmianki o tymczasowości udzielonego upustu, czy zastrzeżenia o jego zwrocie w razie stwierdzenia braku podstaw do jego przyznania. Takiego mechanizmu nie przewidywała również umowa łącząca strony (dowód: umowa –k.1636, aneks nr (...) k.1641).

Jeżeli zatem strony w sposób stanowczy – wbrew umowie – ustalały cenę sprzedaży w poszczególnych fakturach dokumentujących każdą sprzedaż, to w sytuacji, gdy powód uznał, że pozwany wprowadzał go w błąd zapewniając co miesiąc o wyłączności zakupu u niego, powinien odstąpić od swojego oświadczenia woli o udzieleniu upustu, zgodnie z art. 88 § 1 kc. Z braku takiego oświadczenia, ustalone w fakturach ceny, należy pożytywać jako ceny uzgodnione przez strony i obowiązujące do czasu dokonania ich korekty.

Powód ani w pozwie, ani w dalszym toku postępowania, nawet nie podniósł twierdzenia o fakcie odstąpienia od udzielenia rabatu np. w postaci korekty faktur, ani nie udowodnił tego faktu. Jedynie pozwany wspomniał o jednej korekcie, ale ponieważ sąd jest związany faktami przytoczonymi przez powoda i jedynie w ich ramach może orzekać, oświadczenie pozwanego jest niewystarczające – niezależnie od kwestii dowodowej.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo również w zakresie żądania uzupełnienia rabatu na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach postępowania za obie instancje rozstrzygnięto w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c., 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348).

Wobec zwolnienia strony pozwanej od opłaty sądowej Sąd nakazał ściągnąć brakującą opłatę od strony przeciwnej stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz.1398 ze zm.).